

Sygn. akt VII U 1486/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: protokolant sądowy Urszula Kalinowska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2016 r. w Warszawie

sprawy A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania A. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 19 sierpnia 2015 r. znak: RNM/10/(...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

A. C. w dniu 18 września 2015r. złożył do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., odwołanie od decyzji z dnia 19 sierpnia 2015r., znak: RNM/10/(...), odmawiającej prawa do renty rodzinnej po zmarłej H. C..

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony podniósł, że w Polsce nie można ustalić między sobą separacji ani rozwodu. O tym decyduje Sąd, a żaden nie podjął takiej decyzji w stosunku do ubezpieczonego i jego małżonki. Z tego względu ubezpieczony wskazał, że oczekuje, że ZUS naprawi swój błąd i nie będzie postępował wbrew prawu (odwołanie z dnia 18 września 2015 roku, k. 2 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 748), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Zgodnie z art. 70 ust. 1 cytowanej ustawy wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

1. w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo,

2. wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Zgodnie z ust. 2 art. 70 wskazanej ustawy prawo do renty nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2. Zgodnie z ust. 3 cytowanego artykułu małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Zgodnie z art. 70 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przepisów ust. 1 - 4 stosuje się odpowiednio do wdowca.

Organ rentowy wskazał, że z akt rentowych wynika, że zmarła H. C. nie pozostawała we wspólności małżeńskiej z ubezpieczonym. We wniosku o emeryturę zmarła wskazała, że jest z ubezpieczonym w separacji. Dodatkowo, nie zamieszkiwała z ubezpieczonym – emeryturę pobierała z Oddziału ZUS w S., natomiast A. C. mieszka w W.. Z akt rentowych wynika także, że wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego złożyła siostra zmarłej. Powyższe fakty jednoznacznie wskazują, że między małżonkami występował brak wspólności małżeńskiej (odpowiedź ZUS na odwołanie z dnia 12 października 2015r., k. 3 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. C., ur. (...) i H. C., ur. (...), pozostawali w związku małżeńskim od 17 czerwca 1972 roku. Wyrokiem Sądu nie został orzeczony rozwód ani separacja związku małżeńskiego (wyciąg z aktu małżeństwa, k. 17 t. VII a.r.).

Około 1992 - 1993 roku A. C. wyprowadził się od żony i zamieszkał w W. wraz z chorym ojcem. H. C. z córką M. C. zamieszkiwała zaś w S..

Ubezpieczony od czasu wyprowadzki nie zamieszkał ponownie z małżonką i jej nie odwiedzał. Małżonkowie prowadzili oddzielne gospodarstwa domowe, nie utrzymywali ze sobą kontaktów, przekazywali sobie życzenia świąteczne. Z. C. utrzymywała się przez pewien czas z pracy zawodowej, a potem z zasiłku dla bezrobotnych i ze świadczeń, jakie wypłacał jej OPS (zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy, k. 5 - 7 t. V a.r., decyzja Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z dnia 14 listopada 2011r., k. 21 t. V a.r.). A. C. także otrzymywał wsparcie z Ośrodka Pomocy Społecznej, nie miał pieniędzy na wyjazdy do S. (pismo Ośrodka Pomocy Społecznej D. P. m.st. W. z dnia 28 lipca 2015r., k. 27 t. VII a.r.).

H. C. kontaktowała się z mężem w sprawie syna, który zamieszkał wraz z ojcem w W., a także zdarzyło się, że była w W.. Odwiedziła wówczas syna wraz z jego rodziną, a przy okazji A. C., który zamieszkiwał i zamieszkuje w tym samym mieszkaniu co syn.

A. C. nie płacił alimentów żonie. Kiedy otrzymał spadek w latach 90-tych zakupił dla żony węgiel i żywność. Innego wsparcia nie udzielał H. C. w okresie, kiedy nie zamieszkiwali razem (zeznania A. C., k. 76 a.s., zeznania świadka M. C., k. 55 verte, zeznania świadka W. N., k. 66 a.s.).

H. C. w dniu 10 stycznia 2012r. złożyła wniosek o emeryturę, w którym określając stan cywilny, podała, że pozostaje w separacji (wniosek o emeryturę, k. 1- 6 t. V a.r.). Podobną informację zawarła również w skierowanym do organu rentowego w dniu 28 lutego 2008r. wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy (wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, k. 1 - 6 t. I a.r.).

Od dnia 4 lutego 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. przyznał H. C. emeryturę (decyzja ZUS (...) Oddział w Ł. z dnia 3 lutego 2012r., k. 17 - 18 t. V a.r.).

H. C. zmarła w dniu 17 marca 2015r. w S. (odpis skrócony aktu zgonu z dnia 18 marca 2015r., k. 30 t. V a.r.). A. C. był obecny na pogrzebie żony, nie uczestniczył w przygotowaniach do tej uroczystości. Pogrzeb przygotowała córka M. C. wraz z W. N. – siostrą zmarłej. Wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego złożyła W. N. (wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego, k. 31 – 33 t. V a.r., zeznania świadka M. C., k. 55 verte, zeznania świadka W. N., k. 66 a.s.).

A. C. w dniu 24 lipca 2015r. złożył wniosek o rentę rodzinną po zmarłej H. C. (wniosek o rentę rodzinną, k. 1 – 12 t. VII a.r., oświadczenie małżonka (wdowy/wdowca) ubiegającego się o rentę rodzinną, k. 13 – 14 t. VII a.r.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. decyzją z dnia 19 sierpnia 2015r., znak: RNM/10/(...), odmówił A. C. przyznania renty rodzinnej po zmarłej H. C., ponieważ małżonkowie pozostawali w separacji (decyzja ZUS z dnia 19 sierpnia 2015r., k. 21 t. VII a.r.).

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, a także w oparciu o zeznania A. C. oraz świadków W. N. i M. C..

Autentyczność dokumentów, jak również ich zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy, nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu, dlatego Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd ocenił jako wiarygodne także zeznania świadków i ubezpieczonego, które w zasadzie, poza pewnymi szczegółami nieistotnymi w sprawie, pozostawały spójne. Z zeznań wynikało, że małżonkowie C. nie zamieszkiwali razem od kilkunastu lat, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego i nie utrzymywali ze sobą kontaktów poza okazjonalnymi życzeniami czy telefonami dotyczącymi dziecka. Z uwagi na zbieżność w/w informacji przekazanych przez świadków i ubezpieczonego, Sąd ich zeznania ocenił jako zasługujące na wiarę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

(...) Oddział w W. z dnia 19 sierpnia 2015r., znak: RNM/10/(...), jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 748), zwanej dalej ustawą emerytalną, wdowa (także wdowiec) ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

1. w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
2. wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej (ust. 1).

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (ust. 2). Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (ust. 4).

Zgodnie z dominującym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, które ostatecznie zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26 października 2006r., mającej moc zasady prawnej, warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy). Ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa na organie rentowym (III UZP 3/06, OSNP 2007/9-10/138). Przyjmuje się, że stan ten należy rozpatrywać biorąc pod uwagę wskazania zawarte w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Zgodnie z art. 23 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, małżonkowie mają równe prawa i

obowiązki w małżeństwie, zobligowani są do wzajemnej pomocy, wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny. Dodatkowo małżonkowie zobligowani są, każdy według swoich sił oraz możliwości zarobkowych oraz majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Na gruncie tych regulacji zasadnym jest stwierdzenie, że o małżeństwie, a także o potrzebach rodziny można mówić w momencie, gdy małżonkowie związani są nie tylko przewidzianym prawem aktem małżeństwa, ale również rzeczywistym węzłem pożycia małżeńskiego, wyrażającym się w realizacji wspólnych potrzeb małżonków oraz rodziny. Dla stwierdzenia więc, że wdowiec uprawniony jest do renty rodzinnej po zmarłej żonie, istotna jest okoliczność pozostawania w faktycznej wspólności małżeńskiej. Nie wystarcza samo istnienie małżeństwa potwierdzonego aktem małżeńskim – nieodzowne jest także zachowanie do dnia śmierci małżonki realnych więzi małżeńskich wyrażających się w różnych płaszczyznach życiowych (K. Kwapisz, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, LexisNexis, 2013).

Przyjmuje się również, że fakt pozostawania małżonków we wspólności małżeńskiej, rozpatrywany przez pryzmat orzekania o prawie wdowca do renty rodzinnej po osobie zmarłej, jest domniemaniem wzruszalnym. Można je obalić w razie udowodnienia przez organ rentowy, że w konkretnym przypadku więzi małżeńskie są kompletnie zniweczone, a małżeństwo faktycznie trwające, miało charakter jedynie formalny. W takiej sytuacji brak prawa wdowca do alimentów zasądzonych wyrokiem lub ugodą sądową, przy równoległym pozostawaniu w formalnym związku małżeńskim, a jednocześnie braku jakichkolwiek realnych więzi małżeńskich, rzutuje na brak prawa wdowca do renty rodzinnej po zmarłej żonie.

W rozpatrywanej sprawie nie budzi wątpliwości, że A. C. i zmarła H. C. pozostawali w związku małżeńskim, który formalnie nie został rozwiązany, ani nie orzeczono separacji. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy potwierdził jednak, że małżonków długo przed śmiercią H. C. nie łączyła faktyczna wspólność małżeńska. Nie tylko świadkowie, ale i sam ubezpieczony wskazali, że od około 1992 – 1993 roku małżonkowie nie zamieszkiwali razem, nie odwiedzali się, nie wspomagali życiowo, ani finansowo. Prowadzili osobne gospodarstwa domowe i w konsekwencji ich małżeństwo było tylko formalne. Więzy małżeńskie nie istniały, choć A. C. wskazywał, że chciał, by żona do niego wróciła. Zdaniem Sądu intencje małżonków czy jednego z nich nie są jednak rozstrzygające, ale to, czy faktycznie doszło do ponownego powstania wspólności małżeńskiej. W rozpatrywanej sprawie odpowiedź jest negatywna, gdyż małżonkowie – pomimo tego, że A. C. chciał, by żona z nim zamieszkała – nie nawiązali ponownie więzi takich, jakie łączą małżonków. H. C. nie zamieszkała z A. C. i stan braku wspólności małżeńskiej trwał przez kilkanaście lat. Wprawdzie małżonkowie kontaktowali się, głównie telefonicznie, ale i ta okoliczność nie świadczy o istnieniu więzi małżeńskich. Przekazywanie okazjonalnych życzeń czy telefony małżonków dotyczące głównie spraw dzieci, nie świadczą o tym, podobnie jak i zakup przez ubezpieczonego dla żony węgla i żywności. Taki zakup miał miejsce jeden raz i do tego wiele lat przed śmiercią H. C., której A. C. – poza jedną opisaną sytuacją – nie wspomagał finansowo. Również zmarła nie udzielała A. C. wsparcia finansowego.

Zdaniem Sądu, wobec treści zeznań świadków i ubezpieczonego, oświadczenie H. C. składane odnośnie jej stanu cywilnego we wnioskach o emeryturę i rentę, choć formalnie nie potwierdzone orzeczeniem sądu, odpowiadało temu, jak faktycznie wyglądały relacje małżonków. H. C. wskazała na separację i taka separacja – faktyczna, nie formalna – rzeczywiście istniała między małżonkami.

Wobec braku wspólności małżeńskiej między A. C. i H. C., przy uwzględnieniu zaprezentowanej interpretacji przepisu art. 70 ustawy emerytalnej, Sąd nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania ubezpieczonemu prawa do renty rodzinnej. Biorąc pod uwagę, że małżonków C. nie łączyła wspólność małżeńska, a nadto nie miała miejsca alimentacja ubezpieczonego przez zmarłą, przesłanki określone w w/w przepisie, nie zostały spełnione. Na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie podlegało więc oddaleniu.

ZARZĄDZENIE

(...)